Nro. 25.

# DZIENNIK

*Patryotycznych Polityków w Lwowie.*

Dnia 31go Stycznia 1797.

## *Gazety.*

### FRANCYA.

*Z Paryża dnia 2. Stycznia.* Do *Brest* wyszedł roskaz, aby 10. liniowych okrętów i 4. fregaty we 12. dni wyporządzono. Zdaie się, że ta fletta popłynie z woyskiem posiłkowym tam, gdzie pierwsza wyląduie. 15,000. woyska świeżego ciągnie znowu do *Brest*, i z całey Bretanii zgromadzaią tam potężne magazyny żywności. Minister *Truguet* przed wyiazdem swoim z tamtąd, rewidował

wszystkie woyska i składy rozmaitych potrzeb. Dnia 20 zawinął do *Brest* statek *Gabarre* i oznaymił, że znaczna eskadra Hiszpańska miała się złączyć na morzu *Atlantyckim* z Flotą Francuzką od którey iuż tylko 15 mil była odległa. Flota Angielska niezdoła doścignąć naszey. Słychać, żę między Anglikami na morzu nadzwyczayne panuią choroby, dla czego maią powracać do swych portòw. Iest nadzieia, że przy talentach szefów Floty, wyprawa z *Brest* iak naypomyslnieyszy wezmie skutek. Admirał *Morard* pamiętny iest Anglikom ieszcze z woyny Amerykanskiey. Na początku teraznieyszey krążąc pod *Quiberonem* z 17 okrętami, tak sztucznie umiał zwodzić Anglikòw, że we 28. okręt: linio: nieśmieli go nigdy zaczepić. Po wpadnieniu Anglików do *Toulonu*, maytkowie Republikańscy przesłani byli do *Brest*, gdzie niebawiąc wszczeli bunt znaczny. *Morard* niemogąc uśmierzyć zamieszek padł w podeyrzenie, i przez 15 miesięcy do 27 Lipca r. t. trzymany był w areszcie. Przed miesiącem dopiero oddano mu komendę nad Flotą. Drugi Komendant eskadry iest Ob: *Bouvet*, który w bitwie dnia 1go

Czerw-

Czerwca znayduiąc się na okręcie od 110 armat, mimo utracone wszystkie masztу, uprowadził go z chwałą naywiększą z rąk nieprzyiacielskich. Trzeci Ob: *Nielly*, który prócz Fregaty *Tamis* od 30 i okrętu liniowego *Alexandre* od 74 armat, zabrał był Anglikom znaczny oddział Flóty handlowey z Ameryki płynącey, i ścigany przez dwa miesięce od 8 Angielskich okrętów; uszedł szczęśliwie z 4 swoiemi.

## AUSTRYA.

Z *Wiednia dnia* 21. *Stycznia*. A. X. Karol nadesłał z główney Kwatery pod *Kehl* dziennik czynności woiennych, a z tego okazuie się, że nieprzyiaciel nocą z 21 na 22, ściągnąwszy 36 batalionów z lewych brzegów Renu w posiłek swoim, wypadł równo ze dniem od dwóch stron na Cesarskich. Mgła gęsta sprzyiaiąc mu tym razem, zasłoniła zupełnie iego poruszenia. Przytym woyska Cesarskie po pracy całonocney rozłożone były na spokoyne stanowiska, a świeże dopiero miały zaymować ich mieysce. Attak nieprzyiacielski tak był szypki i gwał-

gwałtowny, że w momencie Cesarscy wyparowani zostali z 3 szańców i wielu redut. To widząc Jen. Arty. *Latour* zgromadził co żywo siły, i z zwyczaynym sobie męstwem, rzucił się w odsiecz swych stanowisk. Attak w porządku od niego przypuszczony tak był skuteczny, ze nieprzyiaciel w krótce wyparowany został z iednych szańców, i potężnie rażony był w retyradzie kartaczami. Feldmarszałek *Staader* z drugiey strony pospieszył na pomoc kilku szańcom, które chociaż opasane od nieprzyiaciół, broniły się atoli z niesłychanym męstwem. Po długim passowaniu wyciekli na wszystkie strony odparci zostali aż do swych szańców, zostawiwszy na pobóiowisku wielką liczbę trupów. Bitwa dnia tego wyrówna iedney z nayzaciętszych tey kompanii; attak nieprzyiacielski był nadzwyczay szypki, śmiały i szczęśliwy, i o mało nierozstrzygnął całego losu *Kehl.* Skutek naylepiey dowodzi nieustraszoną odwagę woysk Cesarskich a przezorność Jenerałów. Xiąże *Oranii*, który w bitwie utracił konia, a obok Adiutanta, osobliwiey się tym razem wysczczególnił. Toż samo powiedzieć można o Je-

o Jenerale *Kerpen*, Półk: *Radakowich*, *Schereday* i t. d. Nieprzyiaciel zabrał dnia tego naszym 6. armat i 2. haubice. Strata ogólna Cesarskich w tey bitwie wyniosła w poległych do 4. officyerów wyższych, a do 253. gemeinów; rannych 25. offic:, 518. gemeinów, poymanych i niedoliczonych 15 offic: i 741. gemeinów. Strata nieprzyiaciół, z powieści ieńców, sięga 3000. w ubitych i rannych.

## WŁOCHY.

Z *Medyolanu dnia* 30. *Grudnia*. Po wielkiey radzie woienney, którą Jenerał *Buonaparte* złożył był w *Veronie*, woyska Francuskie w nadzwyczaynym są poruszeniu przy rzece *Etsch*. Cesarscy z drugiey strony odebrawszy znaczne bardzo posiłki, gotowi są na wszelki attak. — Jenerał Francuski *Baraguey d'Hilliers* sciągnąwszy niespodzianie 3000. woyska pod fortecę Wenecką *Bergamo*, osadził ią swym garnizonem dnia 25. Grudnia. Jenerał *Kilmaine*, który dotąd miał Kommendę nad obleżeńcami *Mantuy*, ma teraz bydź Kommendantem

w Lom-

w Lombardyi. — Znaczne korpus Republikanów pomknąwszy się aż do *Rovigo*, nabawiło niespokoynoscią Senat Wenecki, który natychmiast wysłał woyska i statki kanonierskie rzeką *Etsch* w te strony z roskazem, aby w przypadku dalszego pomykania, gwałtem odpierano Francuzów. — Wszczęte rozruchy przez mieszkańców w *Massa-Carrara* natychmiast przez Republikanów uśmierzone zostały. — Spadłe śniegi w kraiach Kościelnych zatamowały całe obroty woyska Papieskiego. Zołnierz ten nieprzyzwyczaiony do tak przykrey pory roku, musiał stanąć po ciepłych kwaterach. — Słychać, że flotta Angielska przy *Porto-Ferraio* odebrała świeże posiłki, i liczy teraz około 32 liniowych okrętów, a na tych 8000. woyska. — Pewny Kapral Cesarski miał pisać list do żołnierza Papieskiego, zachęcaiąc go do męstwa. Dowody tego listu łą dosyć mocne, ale czas chyba okaże, czy będą dosyć skuteczne. Treść pisma iest następuiąca: I ty teraz podobno woiować będzież; ale nie bóy się. Smierć nie iest tak straszną, iak ią maluią. Gdyby człowiek mógł żyć wiecznie, na ten czas

niktby

niktby nie chciał bydź żołnierzem. Ale mała omyłka Aptekarza, źle użyty lancet Felczera, recepta Dòktora, koń rozhukany, iedna kolka i t. d., wszystko to co moment stawia nas na deszće grobowey. — Kolego! śmierć w szeregach nieprzyiacielskich nie iest tak straszna. Dla innych ludzi maluią tę w okropney postaci, z kości złożoną, z kosą w ręku, i pastwiącą się nad chorym w łożu: na woynie zaś śmierć iest żywa, wesoła i zdrowa; głowę iey zdobią laury, a w ręku błyszczy się pałasz. Tym zmiata rycerzów, a kosą tchorzów, próżniaków, miękich modnisiów, szperaczów politycznych i duchownych i t. d. Cóż powiesz Kolego! iakąż więc śmiercią chcesz schodzić z tego świata? Nie lękay się przyiacielu. Grzmoty armat, gdy się do nich przyzwyczaisz, naylepszą ci się wydawać będą harmonią. Lepiey zginąć od kuli, aniżeli od pigułki. Człowiek wchodząc pierwszy raz na okręt, drży, lecz z czasem wchodzi tak śmiało, iak do domu.

# NIEMCY.

*Od wyżſzego Renu d. 6. Stycznia.* Stany zgromadzone Szwabii uchwaliły dnia 30. p. m., aby poſtępki woyſka Cyrkułu, które za przeyściem Francuzów w zeſzłym Czerwcu na prawe brzegi Renu pod *Kehl*, ściągnęły na ſiebie plamę, były teraz rozſtrząſane. Kommendant ich Feld: *Stein* iuż ſię uſprawiedliwił zupełnie, ale razem podziękował za ſłużbę wraz z ſwym J. Adiutantem *Miller.* — Król Pruſki wydał obwieſzczenie do kraiów ſwoich *Anſpach i Beyreuth*, w którym zakazuie ſurowo liwerunków zboża i innych potrzeb dla armii Ceſarſkiey. Przytym wyraża między innemi: Ponieważ takie zdrożności żadnym ſpoſobem cierpiane bydź niepowinny; dla tego zaleca ſię wyraźnie Zwierzchnościom, aby pod konfiſkatą i odpowiedzialnością ich niedopuſzczały.